

WIADOMOŚCI PARAFJI ŚW. FLORJANA

PRZY KOŚCIELE SERCA JEZUSA

Z A Z E Z W O L E N I E M W Ł A D Z Y D U C H O W N E J

KRÓLOWI WIEKÓW NIEŚMIERTELNEMU CZĘŚĆ I CHWAŁA NA WIEKI WIEKÓW!

Niedziela IV. po Wielkanocy.

Ewangelja św. Jana, rozdział 16, wiersz 5—14.

W on czas: Mówił Jezus do uczniów swoich: Idę do Tego, który Mnie posłał, nikt zaś z was nie pyta Mnie: „Dokąd idziesz?” Ale że to wam powiedziałem, smutek napęłnił serce wasze. Ja zaś prawdę wam mówię: Pożyteczna rzecz dla was, abym odszedł. Albowiem jeśli nie odejdę, Poczyszciciel nie przyjdzie do was; ale gdy odejdę, pošlę Go wam. A gdy On przyjdzie, pouczy i przekona świat o grzechu i sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu mianowicie, dlatego, że nie wierzą we Mnie; a o sprawiedliwości, bo Ja odchodzę do Ojca, i już Mnie nie ujrzycie o sądzie zaś, gdyż książe tego świata jest już osądzony. Wiele mam jeszcze wam do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On Duch prawdy; albowiem nie będzie mówił od Siebie, ale cokolwiek usłyszy, powie; i to, co nastąpi, oznajmi wam. On Mnie uwielbi, gdyż z tego weźmie, a wam oznajmi.

Szkodliwi pocieszyciele.

„Ja zaś prawdę wam mówię: Pożyteczna rzecz dla was, abym odszedł”. Poczyszcza Pan Jezus uczniów swoich zasmuconych zapowiedzią odejścia Jego, nie jak to ludzie nieraz czynią, jakimiś złudnemi obietnicami, ale szczerą prawdą. t. j. ukazując im pożytek, jaki to odejście Jego miało na nich sprowadzić. Obmierzli Bogu, a ludziom szkodliwi są oni rzekomi pocieszyciele, co aby pocieszyć zasmuconego, wmawiają w niego różne rzeczy, w które oni sami nie wierzą. Jak niańka dziecku co płacze, niestworzone rzeczy obiecuje, albo go niemi straszy, tak dorosłych, niezadowolnionych ze swego losu lub stanu, źli ludzie oszukują różnemi obietnicami, które nigdy się nie ziszczą i ziścić nie mogą, i narażają ich tylko na nowe i cięższe od dawnych zawody i smutki. Zły to sposób pocieszania i nigdy na dobre nie wychodzi. Ale prawdziwem okrucieństwem staje się taki kłamliwy sposób pocieszania, kiedy chodzi o umierającego, w którego nieraz najbliżsi krewni i najserdeczniejsi przyjaciele wmawiają, że jeszcze nie umrze, i dla oszczędzenia mu, jak mówią, przy-

krego wrażenia, ociągają się z przywołaniem księdza, któryby go pojednał z Panem Bogiem i dał mu pociechę jedynie prawdziwą i w onej chwili koniecznie potrzebną. W ostatniej dopiero chwili, kiedy konający już traci mowę, a często i przytomność, wtenczas dopiero posyłają po księdza, ale chyba już nie dla jego pociechy, lecz dla względu ludzkiego, i żeby samych sobie zasłonić od wyrzutów, że dopuścili nieboszczykowi zejść z tego świata bez śś. Sakramentów. Okrucieństwem to jest względem umierającego tem większem, że chodzi o wieczne zbawienie, o wieczność całą, którą niejeden traci dlatego, że w godzinę śmierci nie pozwolono mu się spowiadać uczciwie, ani korzystać z tej pomocy, jaką z łaski Bożej dają ostatnie śś. Sakramenta i modlitwy kapłańskie. Biada takim fałszywym przyjaciółom i zwoźniczym pocieszycielom, bo ciężka czeka ich odpowiedzialność na sądzie Bożym! A grzeszą tem nie tak ludzie prości, bo oni z niczem, więc i ze śmiercią nie robią ceremonii, jak raczej inteligentni i wykształceni. Oni bowiem nie rzadko — mimo tego swego wykształcenia — nie chcą jakoś rozumieć, że jeżeli chodzi rzeczywiście o oszczędzenie choremu przykrego wrażenia, to należałoby nie dopuszczać do niego nie tylko księdza, ale też nie więcej niż jednego lekarza, ani też nie sprowadzać z daleka krewnych; bo przecież i konsylia lekarskie i zbieranie się rodziny z dalekich nieraz stron koniecznie budzą w chorym świadomość, że stan jego jest groźny. Niema żadnej potrzeby mówić choremu, że umrze na pewno, bo i najbieglejsi lekarze czasem się mylą, zapowiadając komu blizką i niechybną śmierć; Bóg jeden jest panem życia i śmierci. Więc jeżeli nie jesteś prorokiem, to nawet nie masz prawa mówić choremu, że umrze już teraz, zwłaszcza, że ostatnie Olejem św. namaszczenie często w cudowny prawie sposób służy i zdrowiu ciała; mów choremu prawdę, że stan jego jest groźny, że więc należy się za-

bezpieczyć na każdy wypadek. Jeżeli zaś sam nie śmiesz, to poproś kogo, coby tę tak ważną i świętą przysługę choremu oddał, a wyświadczysz mu tem przysługę, za którą ci będzie wdzięczny przez wieczność całą.

Słowa żywota. „*Błogosławiony człowiek, który znalazł mądrość i który obfituje w roztropności. Lepsze jest nabycie jej niżli kupiectwo srebra i złota pierwszego i najczystsze owoc jej. Droższa jest nad wszystkie bogactwa: a wszystkie rzeczy, które bywają pożądane, nie mogą jej być przyrównane.* (Przyp. 3, 13, 14, 15).

Statystyka komunikujących.

Zapisało się do księgi komunikujących:	
do soboty 3 maja	8272 parafjan,
w niedzielę 4 maja	303 „
w poniedziałek 5 maja	216 „
w wtorek 6 maja	245 „
w środę 7 maja	230 „
w czwartek 8 maja	899 „
w piątek 9 maja	352 „
w sobotę 10 maja	386 „
w niedzielę 11 maja	1146 „

Ogółem 12049 parafjan.

Parafjanie, którzy przyjęli Komunię św. wielkanocną a do księgi się jeszcze nie zapisali, niechaj to jaknajprędzej uczynią, gdyż zapisanie się

jest ścisłym obowiązkiem każdego bez wyjątku parafjanina.

Zakończenie statystyki poda się w przyszłym numerze „Wiadomości“.

Kronika parafjalna.

Sprawozdanie Stowarzyszenia Pracownic.

Dnia 4 maja o godzinie 5¹/₂ popołudniu odbyło się zebranie Tow. Pracownic w ochronce, połączone z uroczystością obchodu Jana Kilińskiego. Na wstępie odśpiewano hymn: „Boże coś Polskę“. Potem przewodnicząca p. Skołudzianka powitała panie radne i obecnych gości. Po przedłożeniu porządku obrad prosiła sekretarkę o odczytanie sprawozdania z ostatniego zebrania. Następnie przedstawiła kandydatki i przyjęła nowych członków do stowarzyszenia. Wykład o czynach i dziejach Kilińskiego wypowiedział ks. wicepatron. Podczas zebrania zaszczytli nas swą obecnością księża z Królestwa, których przewodnicząca powitała i przedstawiła obecnym. Dla urozmaicenia uroczystości nastąpiły deklamacje przepłatané stosownym śpiewem chórowym.

W komunikatach zarządu zapowiedział ks. wicepatron, iż lekcje nowych kółek oświatowych rozpoczną się 5. maja; zachęcał do jaknajliczniejszego udziału i wytrwania w tychże. Równocześnie zachęcał te wszystkie panie, które przybyły na zebranie jako goście, a nie są w towarzystwie, aby wstąpiły do towarzystwa. W wolnych głosach przemawiały stowarzyszone pp. Błoszykówna i Głabusówna. Następnie przemawiali księża z Królestwa; pierwszy mówił o działalności Wielkopolanki a w końcu zachęcał, aby w myśl konstytucji 3 maja nadal pracowały i wiernie pozostały przy towarzystwach. Taksamo i drugi z księży zwrócił uwagę na naszą mowę, aby dbać o czystość i poprawność języka. Podał również kilka wskazówek, aby dla miłości ojczyzny równocześnie wytrwać i ukochać całym sercem nasze towarzystwa. Zakończył słowami

25

Święty Kazimierz, królewicz polski.

Cały obrzęd zakończyło odśpiewanie hymnu „Te Deum“.

W kaplicy patrona z daru królowej Konstancji zawisła przed ołtarzem szczerozłota lampa.

W „Wizerunkach i Roztrząśnieniach Naukowych“ znalazłem interesujące szczegóły, dotyczące się tej złotej lampy i samego daru królowej. Lampa ważyła 1732 dukaty, prześlicznie była cyzelowaną ręką weneckiego złotnika. Na utrzymanie ognia królowna zapisała 1000 czerwonych złotych. Druga wielka lampa srebrna (dar królowej Cecylii Renaty), wisząca przy grobie św. Kazimierza, miała na utrzymanie wiecznego ognia 2000 złotych wyznaczone.

Dnia 28 września 1652 r., wskutek starania Jana Kazimierza u Ojca św., Inocentego X, Kongregacja Obrzędów wydała dekret podpisany przez kardynała Sacchettiego, w którym nakazała w Polsce obchodzić pamiątkę uroczystego przeniesienia relikwii św. Kazimierza, przekładając ją z dnia 14 sierpnia na pierwszą niedzielę po oktawie Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Do dziś dnia kapłani odmawiają pacierze i odprawiają Mszę św. w tym dniu ku czci św. Kazimierza.

W smutnych czasach szwedzkich wojen między 1655 a 1661 rokiem, królewska kaplica prze-

stała być bezpiecznym schroniskiem dla błogosławionych szczątków św. Kazimierza.

Zaciekłość włączających się po kraju szwedzkich maruderów nie tylko kaplicę i grób z bogactw i ozdób obdarła, ale czyhali oni jeszcze, w uczuciach protestanckiej nienawiści na zniszczenie św. patrona, rozumiejąc dobrze, jaki cios zadaliby sercu całego narodu.

Obawiając się nieszczęścia, Jerzy Białozor, prałat, kustosz katedralny i proboszcz królewskiej kaplicy; w wielkim sekrecie wnet szczątki św. Kazimierza wyprawił na Żmudź do swych dóbr rodzinnych. Jednak i tam nie były one dostatecznie zabezpieczone, przeto biskup wileński, Jan Dowgiałło Zawisza osobiście nad tym narodowo-religijnym skarbem czuwał i wśród tysiąca przeszkód, z obawy przed Szwedami, polecił swym zaufanym sługom przenosić je z miejsca na miejsce.

Wreszcie, nie widząc możliwości przechowywania dłużej tej narodowej pamiątki w swej djecezji, książd biskup zlecił straż nad nią przyjacielowi, gorliwemu czcicielowi św. Kazimierza, Cyprjanowi Brzostowskiemu, referendarzowi koronnemu.

Zacny ten mąż dwadzieścia dwa miesiące starannie i uczciwie przechowywał święte relikwie w najgorszych czasach pożogi i rabunku, oraz powszechnego zamieszania w kraju. W 1661 r. dnia 28 września kapituła wileńska zjechała się

Tak nam dopomóż. Bóg! Przewodnicząca dziękując czcigodnym Księżom za tak piękne przemówienia oraz wszystkim obecnym za tak liczne przybycie na zebranie, zakończyła je pochwa- leniem Pana Boga. Sekretarka.

Sprawozdanie z zebrania Żywego Różańca Panien.

Zebranie odbyło się w niedzielę, 11 b. m. o godz. 4^{1/2} w ochronce przy niezbyt licznym udziale członków. Nasam- przód wskazał ks. dyrektor na pożyteczność i potrzebę mie- sięcznych zebrań plenarnych; potem mówił obszerniej o za- daniu, jakie winien Różaniec Panien z parafji spełniać i wskazał na to, czego winna panna dorastająca unikać, jeśli chce zachować swą niewinność i cnotę. W komunikatach zarządu przypominał obowiązek współdziałania i agitacji pouczającej o przyszłych wyborach do Sejmu, wskazał na różnicę, jaka zachodzi między przyszłemi wyborami a temi, które się już odbyły. Następnie zwrócił uwagę na kilka nowych i cennych książek z biblioteki religijnej. Poza tem prosił, by zelatorki dążyły do zapoznania się bliższego i obcowania częstszego z członkami swej Róży. Przy wolnych głosach oznajmił ks. dyrektor na zapytanie przełożonej Różańca, p. Skołudzianki, iż skarbniczka Kasy Pogrzebowej w razie święta czynną nie będzie w kasie — z wyjątkiem drugiej niedzieli miesiąca. Zebranie trwało niecałe pół godziny. To też kończąc je zwrócił ks. dyrektor uwagę na to, aby Panny w przyszłości mimo pory letniej na tem krótkim zebraniu pozostawały.

Porządek nabożeństwa w bieżącym tygodniu.

Niedziela IV po Wielkanocy. 18. 5. 1919.

Msze św.:

- o godzinie 6: ks. Reimann.
- o godzinie 7: ks. Piotrowski.
- o godzinie 8: ks. Drygas.
- o godzinie 9: ks. Drygas.

Kazania I o godzinie 9 i pół: ks. Piotrowski.

Aspersja i procesja wielkanocna o godzinie 10^{1/2}: ks. Gałdyński.

do Różany, miasteczka księcia Pawła Sapiehy, aby odbyć walną naradę, tycząca się spraw dje- cezji pod przewodnictwem biskupa Jana Dowgiałły Zawiszy. Referendarz Brzostowski zebranej w komplecie kapituły zwrócił w całości z nienaru- szonemi pieczęciami, ciało św. Kazimierza, na co odebrał stosowny dokument wraz z wyrażeniem wdzięczności, podpisany przez wszystkich dostoj- ników wileńskiej katedry. Kapituła po naradzie postanowiła nadal drogi jej sercu skarb na czasowe przechowanie pozostawić w kaplicy pałacu Sa- piehów w Różanie, gdzie następnie dwa i pół lat pozostawał. Po śmierci biskupa Zawiszy, wyko- nawca jego testamentu, znany nam referendarz Brzostowski w 1664 r. przywiózł do Wilna bez żadnych ceremonii ciało św. Kazimierza i wręczył je ks. prałatowi Mikołajowi Słupskiemu.

Lat parę kapituła w ukryciu przechowywała w jednym ze swych domów błogosławione szczątki, to jest do czasu podniesienia z gruzów katedry i królewskiej kaplicy. Dnia 2 lutego 1667 roku odbył się powtórny obchód wniesienia ciała św. Kazimierza po tej kilkoletniej tułaczce do odświe- żonej kaplicy. Król Jan Kazimierz, bawiący w tym czasie w Wilnie, osobisty wziął udział w ob- chodzie.

Kronikarze wspominają tylko o świetnem nabożeństwie, podczas którego miał kazanie wiel- biciel świętego patrona, ks. Mikołaj Słupski.

Kazanie II o godzinie 10^{1/2}, ks. Piotrowski.
Suma o godzinie 11: ks. Gałdyński.
Nieszpory i mabożeństwo majowe o godzinie 3: ks. Piotrowski.
Kazanie III po nieszporach: ks. Gałdyński.

Tydzień: ks. Piotrowski, jego zastępca: ks. Drygas.

Msze święte wśród tygodnia.

- o godzinie 6: ks. Piotrowski.
- o godzinie 7: ks. Reimann.
- o godzinie 8: ks. Drygas.
- o godzinie 9: ks. Gałdyński.

Nabożeństwo majowe.

Przez miesiąc maj odprawia się nabożeństwo majowe. Rozpoczyna się w dni powszednie o godzinie 8 wieczorem, w niedzielę i święta o godz. 3 w połączeniu z nieszporami.

Żywy Różaniec i Bractwa.

Żywy Różaniec Panien.

1. W niedzielę, dnia 18 b. m. odbędzie się o godz. 11 Msza św. na intencję członków Różańca Panien.
2. Przez miesiąc czerwiec i lipiec biblioteka dalszych książek wypożyczać nie będzie. W czerwcu należy pożyczone książki pooddawać.

Żywy Różaniec Ojców.

Kasa pogrzebowa otwarta w niedzielę 18 b. m. i 25 b. m. od godz. 2—5 popołudniu w poczekalni biura parafjalnego.

Towarzystwa parafjalne.

Towarzystwo Młodzieży żeńskiej

pod opieką Matki Boskiej Anielskiej.

Zebranie połączone z obchodem Moniuszki odbędzie się w niedzielę 18 b. m. o godz. 4^{1/2}, w ochronce.

W czasie jego mowy oberwał się wielki kawał marmurowego gzymsu i z ogromnym hukiem rozbił się o ambonę, nie czyniąc żadnej krzywdy, oprócz lekkich zadraśnień, wymownemu kaznodziei, który po chwilowem przestraszu dokończył opowiadania smutnych dziejów tułaczkiej wędrówki zwłok świę- tego patrona.

Świadkowie tego wypadku cudowne ocalenie prałata Słupskiego przypisali opiece św. Królewic- za. W ten sposób święte ciało spoczęło znowu namiejscu swego przeznaczenia, tylko, że w ubo- zszej i pozbawionej dawnej świetności kaplicy, która wszystkie swe cenne dary i kosztowności, nie wyłączając Zygmuntońskiej srebrnej trumny, zmuszoną była złożyć w ofierze ojczyźnie na wojenne potrzeby. Raz jeszcze, przed wkroczeniem na Litwę wojsk Karola XII, proboszcz kaplicy sufragana wileński, biskup Jan Zgierski wywiózł i ukrył zwłoki św. Kazimierza, które następnie wkrótkim czasie na stały spoczynek tamże po- wróciły.

Król Jan Kazimierz, bawiąc w Wilnie dłuższy czas, w r. 1664 polecił ówczesnemu biskupowi, Jerzemu Białozorowi, aby przystąpił do ceremonii uroczystego sprowadzenia zwłok św. Kazimierza, co też odbyło się w dniu 20 czerwca w przyto- mności samego króla, chociaż ta okoliczność nie jest dostatecznie stwierdzoną.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z ksiąg kościelnych.

a) Chrzty.

W czasie od 20 kwietnia do 10 maja 1919 r.

318. Stanisław Kubiak, ur. 25. 4. — 319. Tadeusz Bolesław Krzywiński, ur. 6. 4. — 320. Bolesława Jakielska, ur. 22. 4. — 321. Zofja Łozianka, ur. 23. 4. — 322. Anna Stanisława Feldgebel, ur. 24. 4. — 323. Seidel Marjan, ur. 27. 4. — 325. Marjan Wieczorek, ur. 27. 4. — 326. Helena Binkowska, ur. 27. 4. — 327. Zofja Urbaniakówna, ur. 28. 4. — 328. Franciszek Alwin Rainer Holtschmider, ur. 28. 4. — 329. Zofja Marja Grossówna, ur. 28. 4. — 330. Janina Rotkiesówna, ur. 25. 4. — 331. Florjan Michalski, ur. 25. 4. — 332. Czesław Dąbkiewicz, ur. 26. 4. — 333. Henryk Lipiński, ur. 19. 4. — 334. Alfons Hieronim Gluschke, ur. 31. 3. — 335. Richard Józef Leschelizky, ur. 16. 4. — 336. Bolesław Hermann, ur. 1. 5. — 337. Zofja Schmidtówna, ur. 30. 4. — 338. Zofja Ceglewska, ur. 21. 4. — 339. Zygmunt Nowicki, ur. 29. 4. — 340. Zofja Laskowska, ur. 29. 4. — 341. Helena Średzińska, ur. 3. 5. — 342. Władysław Przybylak, ur. 5. 5. — 343. Florjan Dziekanowski, ur. 5. 5. — 344. Stanisław Witke, ur. 30. 4. — 345. Zdzisław Ziętkiewicz, ur. 1. 5. — 346. Helena Miłoszewska, ur. 2. 5. — 347. Jadwiga Zarembianka, ur. 2. 5. — 348. Stanisława Brodowska, ur. 2. 5. — 349. Bolesława Szymandera, ur. 3. 5. — 350. Czesława Paluszkiewiczówna, ur. 4. 5. — 351. Joanna Owczarczakówna, ur. 28. 4. — 352. Stefan Kaczmarek, ur. 2. 5.

b) Zapowiedzi ślubne.

156. Zygmunt Kujamk i Jadwiga Macioszkówna.
 157. Andrzej Cukier i Marjanna Radecka.
 158. Władysław Mikołajczak i Rozalja Antkowiakówna.
 159. Stefan Dolata i Katarzyna Małyszka.
 160. Stanisław Jackowski i Stanisława Kromolicka z domu Lis.
 161. Czesław Sander i Weronika Białaszyńska.
 162. Adam Czesław Meller i Marja Stanisława Kowska.
 163. Teodor Tuczyński i Helena Kurpińska.
 164. Piotr Vogt i Katarzyna Nowakówna.
 165. Józef Matelski i Teresa Pieczonka.
 166. Roman Pirat i Katarzyna Kwiatkowska.
 167. Józef Koch i Stanisława Gadomska.
 168. Michał Sikorski i Marja Hirowska.
 169. Marcin Wrębel i Władysława Piskowska.
 170. Franciszek Mencil i Gertruda Anna Dropińska.
 171. Wojciech Gadomski i Bronisława Tokłowiczówna.
 172. Maksymiljan Zieliński i Klara Deppe.
 173. Maksymiljan Janowicz i Agnieszka Ziętakówna.
 174. Stanisław Buliński i Wiktorja Stefaniakówna.
 175. Antoni Grześkowiak i Marja Bartkowiakówna.
 176. Franciszek Bulczyński i Katarzyna Piechocka.
 177. Józef Antoni Michel i Marja Witkowska.
 178. Józef Weiss i Rozalja Konieczna.
 179. Michał Hencik i Zofja Malicka.
 180. Wacław Szulc i Ludwika Łuczakówna.
 181. Walenty Furton i Marta Doral.
 182. Józef Mączyński i Zofja Rzepkówna.
 183. Piotr Papież i Marta Szczepaniakówna.
 184. Walenty Szczepaniak i Antonina Nowakówna.

c) Śluby.

76. Antoni Kaczmarek i Antonina Mikołajczakówna.
 77. Stanisław Bajon i Bronisława Tajszner z domu Prusinowska.
 78. Wacław Cichocki i Kaźmiera Kłedzińska.
 79. Wincenty Lewandowski i Marja Cichocka.

80. Edward Mazgajski i Gertruda Helena Żnińska.
 81. Wincenty Pszczoła i Katarzyna Wojciechowska.
 82. Stanisław Szaj i Barbara Paczkowska z d. Schneider.
 83. Wacław Wawrzyniec Świerczyński i Czesława Nowacka.
 84. Jan Kanty Marciniak i Ewa Marja Domagała.
 85. Mikołaj Cwójdziński i Katarzyna Sobkowiakówna.

d) Zgony.

188. Janina Klupsiówna, dziecko, um. 29. 4.
 189. Jan Rządkiwicz, robotnik, um. 30. 4.
 190. Rozalja Czarnecka z d. Hoffmann, um. 30. 4.
 191. Jakób Nietrzepka, robotnik, um. 1. 5.
 192. Antoni Góralski, um. 30. 4.
 193. Stefan Konieczny, robotnik, um. 3. 5.
 194. Zygmunt Stanisław Gątkiewicz, dziecko, um. 3. 5.
 195. Czesław Andruszewski, dziecko, um. 4. 5.
 196. Leonarda Tomczakówna, dziecko, um. 4. 5.
 197. Stanisław Szatkowski, aktor, um. 4. 5.
 198. Feliks Gośliński, dziecko, um. 5. 5.
 199. Marja Kühne z d. Axmann, wdowa, um. 5. 5.
 200. Stefan Bajon, robotnik, um. 7. 5.
 201. Józef Kusik, gimnazjasta, um. 6. 5.
 202. Katarzyna Scheibe, wdowa, um. 8. 5.
 203. Katarzyna Szulczewska, robotnica, um. 5. 5.
 204. Marja Wojtkowiakowa z d. Michalak, zamężna, um. 7. 5.
 205. Józef Wrobiński, blachnierz, um. 9. 5.
 206. Rozalja Płotkowiakowa z domu Szablewska, zamężna, um. 8. 5.
 207. Marja Lemmen z d. Bruch, zamężna, um. 9. 5.

Składki i ofiary.

Pan Raczkowski, właściciel cukierni przy ulicy św. Jadwigi, ofiarował z okazji objęcia cukierni w Ogrodzie Botanicznym na biednych parafii języckiej do dyspozycji Żeńskiej Konferencji św. Wincentego à Paulo 80 marek.

Ks. Piotrowski.

Podziękowanie.

Na Żłóbek języcki złożyli pp. Rączyńscy z okazji przejęcia dzierżawy restauracji w Ogrodzie Zoologicznym 50 mk., p. Maehalowa na święcone dla dzieci 10 mk, firma Goplana jajka z cukru, p. Gryszczyńska z Ławicy 1 mendel jaj i 1 funt kielbasy, p. Kolasińska z Konojadu 20 funtów mąki i 5 funtów słoniny, p. Gałdyńska z Trzech Gór 1 1/2 ctr. kaszy, p. Otmianowski nasiona do ogródka, p. Drostowa 1 ctr. węgla 1 ctr. koksu, 1 ctr. torfu, p. Janowa Leitgebrowa 2 ctr. koksu. Łaskawym ofiarodawcom w imieniu Zarządu dziękują serdecznie „Bóg zapłać“.

Ks. Prob. Ruciński
dyrektor.

T. Szymtówna
przewodnicząca.

Kalendarz tygodniowy.

- 18 maja — **Niedziela IV po Wielkanocy** — Wenancjusza, męczennika — Feliksa, wyznawcy — Aleksandry.
 19 maja — **Poniedziałek** — Piotra Celestyna, papieża i wyznawcy — Pudencjany, panny.
 20 maja — **Wtorek** — Bernardyna, wyznawcy.
 21 maja — **Sroda** —
 22 maja — **Czwartek** — Julji, panny i męczennicy. — Heleny, królowej.
 23 maja — **Piątek** — *abstynencja* — Jana de Rossi, wyznawcy — Dezyderego.
 24 maja — **Sobota** — Najświętszej Marji Panny, Wspomożenia wiernych.

WIADOMOŚCI wychodzą w piątek po połud. — OTRZYMA je każdy parafianin w agencji. — OPLATA 10 fen. za numer pojedynczy.

MIEJSCA, gdzie odebrać można WIADOMOŚCI: Ul. Cegłowa 47 p. Matelski. — Ul. Ces. Fryderyka 13 p. Prokop. Ul. Forteczna 17 p. Wojciechowski. — Ul. Karola 34 p. Olsztyński. — Ul. Kościelna 3 p. Bolewski. — Ul. Kościelna 4 u p. Kościelnego. — Ul. Mółkego 26 p. Bąkowski. — Ul. Polna 11 p. Dziamskiego. — Ul. Poznańska 18 p. Krzymiński. Ul. Wawrzynca 16 p. Seifert. — Ul. W. Berlińska 41a p. Nowak. — Ul. W. Berlińska 54 p. Chmielewski. REDAKCJA i ADMINISTRACJA w BIURZE PARAFIALNEM przy ul. KOŚCIELNEJ 4. — BIURO otwarte od 11-1. — TELEFON 1607.